

## CZAROWNICA

---

TAKĄ DZISIAJ MAM BAJECZKĘ  
BAJKA CAŁKIEM DŁUGA BĘDZIE  
STĄD KTO ZMĘCZY SIĘ TROSZECZKĘ  
NIECH NIE STOI ALE SIĘDZIĘ...

HEN ZA MOSTKIEM, HEN ZA STAWEM  
LAS BRZozOWY RÓŚL, W NIM OSTY  
A NA BRZEGU TUŻ PO PRAWĘJ  
DOMEK SKULIŁ SIĘ DOŚĆ PROSTY.

WABIŁ PTAKI DACH W CZERWIENI  
AŻ OSIEDLIŁ SIĘ TU BOCIEK,  
KTÓRY WCZEŚNIEJ NA JESIENI  
ZNIKAŁ TUŻ PO PIERWSZEJ SŁOCIE.

KTO ZAMIESZKAŁ W OWYM GAJU?  
CZAROWNICA? TAK WYPADA  
WPROWADZIŁA SIĘ JUŻ W MAJU  
O NIEJ BAJKA OPOWIADA.

KTO ROZPOZNA CZAROWNICĘ?  
MA MIEĆ NOS JAK HAK PIRATA,  
WIATREM PODSZYTE SPÓDNICE  
I NA MIOTLE ŚWIETNIE LATAĆ!

W KOTLE WARZYĆ MA MIKSTURY  
ZIOŁA WIESZAĆ U POWAŁY  
CISKAĆ GROMY W DÓŁ, DO GÓRY  
I SIAĆ STRACH NA POWIAT CAŁY -

TAK PODAJE SŁOWNIK BAŚNI  
ALE NIE BRAK JEST WYJĄTKÓW  
I TO ZARAZ SIĘ WYJAŚNI  
POWOLUTKU, OD POCZĄTKU.

NASZA CZAROWNICA ZUZA  
W SPÓR WDAWAŁA SIĘ ZA SPOREM,  
SINIĄK GONIŁ U NIEJ GUZA  
RANO, WE DNIE I WIECZOREM.

CZY TO W LESIE, CZY TO W SKLEPIE  
CZY NA TARGU PRZY JARZYNACH  
WCIAŻ TWIERDZIŁA, ŻE WIE LEPIEJ  
BIADA TEMU CO BUNT WSZCZYNAŁ.

GARNKI MIAŁA ZAMIĄST KOTŁA,  
W KUCHNI SIEDZIAŁ KOCUR BIAŁY  
DO SPRZĄTANIA BYŁA MIOTŁA  
A ZIÓŁ PEŁEN LASEK MAŁY.

CÓŻ TO JEST ZA CZAROWNICA!  
ŚMIAŁY SIĘ Z NIEJ KOLEŻANKI  
PÓŹNIEJ CAŁA OKOLICA  
OD WIECZORA AŻ PO RANKI:

ZAMIAST CZARÓW WIERSZEM GADA,  
NA TALERZU ZUPĘ PODA,  
SPODNIĘ ZAMIAST SUKNI WKŁADA,  
NA TĄ WIEDZMĘ CZASU SZKODA!

NIE CHCE LATAĆ, SPACERUJE!  
NIE POSTRASZY, GŁASKAĆ LUBI!  
NIE WYRZUCI, ZACERUJE!  
I NA DRODZE WCIAŻ COŚ GUBI!

TEGO BYŁO DLA NIEJ DOSYĆ  
- NO TO ZOBACZYCIE JESZCZE!  
I ZE ZŁOŚCIĄ WIELKIEJ OSY  
RAZ ZMOCZYŁA WIOSKĘ DESZCZEM.

PO CZYM SKRZĘTNIE W ZIEMIĘ WPYCHA  
GARSTKĘ NASION – TAK Z PRZEJĘCIEM  
MRUCZĄC COŚ POD NOSEM Z CICHĄ  
BYŁY SŁOWA TE ZAKŁĘCIEM.

SŁOWIK PIEŚNI NIE WYŚPIEWAŁ  
GWIAZDY NIEBA NIE UPSTRZYŁY  
A Z NASIONEK W GÓRĘ DRZEWA  
ROZŁOŻYSTE WYSKOCZYŁY.

SCHOWAŁ DOMEK SIĘ W GĘSTWINIE  
W NIM ZAMKNIĘTA ZUZA Z KOTEM  
ZŁOŚĆ TA PRĘDKO JEJ NIE MINIE  
A TO MOŻE BYĆ KŁOPOTEM.

PO CO DRZEWA? CZY SIĘ CHOWA?  
NIE MÓJ DROGI CZYTELNIKU  
W TYM SIĘ KRYJE PSOTA NOWA  
A NAUCZEK Z NIĄ BEZ LIKU.

WZMOCNIĆ MOGĄ CECHY DRZEWA  
DOBRYCH ZMIENIĄ W LEPSZYCH ALE  
KTO NATURĘ GORSZĄ MIEWA  
TEN NIE BĘDZIE LEPSZYM WCALE..

PO TYGODNIU RWETES, WRZAWA  
TEN SIĘ BIJE, TAMTEN CHWALI  
INNY W CIĄGŁYCH TKWI OBAWACH  
LUDZIE ROZUM POSTRADALI!

NIKT NA PRACĘ NIE MA CHĘCI,  
TEN SIĘ PUSZY, TAMTEN GNIEWA  
OSZUKUJE KTOŚ LUB KRĘCI  
A ZA WSZYSTKIM STOJĄ DRZEWA.

W OKOLICY TYLKO KŁÓTNIE,  
NOWA CO I RUSZ WYBUCHA  
ZUZA CIESZY SIĘ OKRUTNIE  
I NASTAWIA PILNIE UCHA.

OPUŚCIŁA WRESZCIE DOMEK  
- CZAS EFEKTY MI ZOBACZYĆ  
CZY JUŻ MOŻE SĄ WIADOME?

WSZAK NIE MOGŁO BYĆ INACZEJ!

ZAPOMNIAŁA JEDNAK O TYM,  
ŻE I ONA MIAŁA WADY  
BĘDZIE ZUZA MIEĆ KŁOPOTY  
NIE DA SWOJEJ ZŁOŚCI RADY.

JAKO RZEKŁAM.. TAK TEŻ BYŁO  
ZATUPAŁA CZAROWNICA  
DRZEWO WADEŃ TĄ WZMOCNIŁO  
CHOĆ ZŁOŚĆ ZNAŁA OKOLICA.

Z DNIA NA DZIEŃ WCIAŻ BYŁO GORZEJ  
POFRUNEŁY W ŚWIAT TALERZE,  
CZY KTOŚ CZAR ÓW ZŁAMAĆ MOŻE?  
WĄTPIĘ.. POWIEM BARDZO SZCZERZE.

PRZEMINĘŁO LATO, JESIEŃ  
POCHYLIŁY DRZEWA GŁOWY  
NARAZ SIĘ POJAWIŁ W LESIE  
SYMPATYCZNY PAN GAJOWY.

SERCE DOBRE MIAŁ I CZYSTE  
UŚMIECH SZCZERY ZDOBIŁ LICO  
STĄD TO BARDZO OCZYWISTE,  
ŻE SIĘ ZAJĄŁ OKOLICĄ.

LE CZ JAK ZUZY ZŁOŚĆ POKONAĆ?  
I NIE ZEBRAĆ GUZÓW WIELU  
MOŻE GDYBY CHCIAŁA ONA  
ŁATWIEJ DOTRZE SIĘ DO CELU?

WIĘC GAJOWY NIE RZEKŁ SŁOWA  
ALÉ BACZNIE OBSERWOWAŁ  
TU SIĘ SCHOWAŁ, TAM SIĘ SCHOWAŁ  
I CÓŻ Z TEGO WYWNIOSKOWAŁ?

ŻE NIE MIAŁA PRZYJACIELA  
WŚRÓD CZAROWNIC I WŚRÓD LUDZI  
STĄD GDY SMUTEK JEJ DOSKWIERAŁ  
GNIEW I ZŁOŚĆ W JEJ ŚRODKU BUDZIŁ.

SKORO BRAKŁO JUŻ TALERZY  
A I KUBKI PRZETRZEBIŁA  
STĄD DO DOMKU ŚMIAŁO ZMIERZYŁ  
NO I ZUZA OTWORZYŁA.

OD SŁÓW KILKU DO SŁÓW WIELU  
TAK SIĘ DOBRZE ROZMAWIAŁO,  
W KOŃCU RZEKŁA – PRZYJACIELU  
MOŻE WEJDZIESZ NA CACAO?

NA CACAO, CIASTO Z MAKIEM  
ALBO SŁODKI TORT BEZOWY  
A ZŁOŚĆ? SZYBKO TEGO ZNAKIEM  
ZNIKNAĆ MIAŁA Z ZUZY GŁOWY.

I Z DRZEW WIÓRY POZOSTAŁY

W KOŃCU ZUZA JE SPALIŁA  
BYŁŻE CHRUSTY WOREK CAŁY  
OKOLICA WOLNĄ BYŁA.

KTO O MORAŁ SIĘ POKUSI  
TEN WYCYTA TÓ Z WIERSZYKA,  
ŻE ZŁOŚĆ CZĘSTO CZŁEKA DUSI  
PRZED PRZYJAŹNIĄ JEDNAK ZMYKA.

*Kasia Sz.*